

Kończy się sezon narciarski w Beskidach

Data publikacji: 22.04.2003 0:00



brak zdjęcia

Powoli kończy się sezon narciarski w Beskidach. Wiosenne słońce topi śnieg. Na trasach i stokach jest go coraz mniej. Zjeżdżać można jedynie na trasach, które zimą były sztucznie dośnieżane, gdzie leży 30 cm śniegu. Pojawiają się przetopy.

Dyżurny ratownik grupy beskidzkiej GOPR poinformował we wtorek, że zjeżdżać można trasami: FIS ze Skrzycznego do Dolin, a także Kaskadą ze Skrzycznego do Jaworzyny. W tym rejonie funkcjonują wyciągi i kolejka krzeselkowa na Skrzyczne.

W szczyreckim Ośrodku Narciarskim "Czarna-Solisko" zjeżdżać można trasami numer: X z wierzchu Pośredniego na Halę Pośrednią i XI z Hali Pośredniej do Soliska. Śniegu było tam od 30 do 70 cm. Warunki były dobre. We wtorek funkcjonowały wyciągi numer: V i IX z Hali Pośredniej na Pośredni oraz VII z Soliska na Halę Pośrednią.

W Wiśle warunki do uprawiania narciarstwa utrzymują się w Soszowie.

Dobre warunki były także w rejonie Korbielowa w Beskidzie Żywieckim na trasach Ośrodka Narciarskiego "Pilsko" powyżej Hali Miziowej (1300 m npm). Poniżej warunki są trudne. Śniegu na trasach ośrodka jest do 60 cm. Pojawiły się przetopy.

Na Pilsku funkcjonowało we wtorek dziewięć wyciągów narciarskich: I - z Korbielowa Kamiennej do Soliska, III i IV z Soliska na Buczynkę, V i VI z Hali Szczawiny na Halę Miziową, VII z Hali Miziowej na Pilsko, VIII z Miziowej na Kopiec, IX z Buczynki na Hale Szczawiny, a także talerzykowy "Kopiec" z Hali Miziowej na Kopiec.